

"W związku z pogarszającą się sytuacją finansową jednostek samorządu terytorialnego Zgromadzenie Ogólne Śląskiego Związku Gmin i Powiatów domaga się podjęcia przez Rząd RP pilnych działań zmierzających do zapewnienia rekompensaty utraconych dochodów oraz zapewnienia źródeł pokrycia gwałtownie rosnących wydatków budżetów naszych gmin, miast i powiatów". Od takiego oczekiwania rozpoczyna się stanowisko Śląskiego Związku Gmin i Powiatów, przyjęte 29 sierpnia. Wystąpienie kończy się apelem "Jako Zgromadzenie Ogólne Śląskiego Związku Gmin i Powiatów, w poczuciu odpowiedzialności za przyszłość mieszkańców naszych miast i gmin, w trosce o kontynuowanie tradycji silnego i sprawnego polskiego samorządu, w obliczu przypadającego za kilka miesięcy jubileuszu 30-lecia restytucji samorządu lokalnego w Polsce, czujemy się w obowiązku apelować do obecnego, a także przyszłego Rządu i Parlamentu RP o dostrzeżenie tej trudnej i szybko pogarszającej się sytuacji."

Wzrost wynagrodzeń i wzrost kosztów

W stanowisku czytamy o wzroście dochodów podatkowych JST z tytułu udziału w podatkach PIT i CIT na poziomie 15,43 mld zł (w latach 2015–2018). Wzrost ten spowodowany był przede wszystkim wzrostem wynagrodzeń w gospodarce. Ale niestety przełożył się jednocześnie na zwiększenie wydatków JST. Podsektor samorządowy zatrudnia aktualnie ok. 2 mln pracowników (nie tylko urzędników). Wzrost ich wynagrodzeń oznaczał konieczność zwiększonego poziomu wydatków w 2018 r. w stosunku do 2015 r. o 11,26 mld zł. W tym samym czasie znacząco wzrosły również ceny zakupu materiałów i usług, na które w analogicznym okresie samorządy wydatkowały o 7,9 mld zł więcej. Łączne wydatki budżetów jst związane z rosnącymi kosztami realizacji zadań publicznych oszacowano w ciągu ostatnich 4 lat na 19,16 mld zł. Przewyższyły one faktyczny wzrost dochodów z PIT i CIT o 3,73 mld zł. A tego zupełnie nie słyhać w toczącej się aktualnie debacie publicznej. Podnosi się jedynie argument wzrostu dochodów JST.

Dwie strony medalu: obniżenie stawek podatkowych - atrakcyjne dla obywateli, kosztowne dla samorządów

Związek docenia, że wzrost wynagrodzeń i obniżkę podatków, jako działania niewątpliwie korzystne dla obywateli. Ale zwraca uwagę, że konsekwencje decyzji rządowych ponoszą w dużej części samorządy terytorialne. W przeciwieństwie do administracji szczebla centralnego nie mają one możliwości rekompensowania ubytków w swoich budżetach wzrostem wpływów z podatku VAT. Samorządowcy śląscy szacują, że aktualne zmiany w systemie podatkowym (likwidacja PIT dla osób poniżej 26 roku życia, zmniejszenie stawki PIT w pierwszej grupie podatkowej z 18 do 17 proc. oraz dwukrotny wzrost kosztów uzyskania przychodów) będą skutkować ubytkiem wpływów z PIT o 14,45 mld zł. A to oznacza 7,21 mld zł mniej wpływów do budżetów samorządowych. Dodatkowo w związku z zapowiadaną likwidacją Otwartych Funduszy Emerytalnych samorządy utracą udział w PIT od wypłat środków z tego tytułu, szacowany na ok. 8,25 mld zł w ciągu kolejnych lat.

Rosną wydatki oświatowe

Kolejną kwestią znacząco pogarszającą kondycję finansową JST są w opinii związku rosnące wydatki na oświatę oraz zbyt niski poziom subwencji oświatowej, zwłaszcza w latach 2017-2018, oraz niedofinansowanie kosztów reformy edukacji. Czynniki te spowodowały, że w roku 2018 luka finansowa w oświacie osiągnęła poziom 23,45 mld zł (tzn. dopłata z własnych środków stanowiła 54,3 proc. otrzymanej subwencji „szkolnej”). Subwencja pokryła jedynie 85% wydatków płacowych (podczas, gdy w roku 2004 było to 98%). Trzeba zaznaczyć, że w latach 2017-2018 wzrosły niemal dwukrotnie (łącznie

Kategoria: Rozwój i fundusze

Opublikowano: czwartek, 05, wrzesień 2019 13:58

Jarosław Komża

Odsłony: 699

o blisko 5 mld zł) nieobjęte subwencją wydatki majątkowe w oświacie, w związku z koniecznością dostosowania szkół, zwłaszcza podstawowych, do wymogów reformy. Jak piszą samorządowcy, *rozumiała presja płacowa środowisk nauczycielskich, koszty kolejnych reform oraz odebranie możliwości podejmowania kluczowych decyzji o formie organizacyjnej placówek oświatowych, zestawione z malejącym zarówno w stosunku do budżetu państwa, jak i PKB finansowaniem edukacji przez Rząd RP, doprowadzi w niedługim czasie do dramatycznego pogorszenia kondycji finansowej polskich samorządów.*

Konsekwencja: spadnie tempo inwestycji

Samorządowcy piszą, że wydatki inwestycyjne JST wyniosły w okresie od 2006 do 2018 r. aż 461,5 mld zł (narastająco). Wyraźnie przewyższyły wydatki inwestycyjne z budżetu centralnego. Tymczasem opisane wyżej problemy znajdują odzwierciedlenie w niepokojących danych dotyczących nadwyżki operacyjnej netto samorządów, z której finansowane są inwestycje. Ujemną nadwyżkę ma dzisiaj 31 miast na prawach powiatu, 58 powiatów ziemskich (w kolejnych 46 jest ona niższa niż 1 mln zł) oraz 865 gmin (w kolejnych 751 jest ona niższa niż 1 mln zł). W opinii Śląskiego Związku Gmin i Powiatów, obecna sytuacja będzie prowadzić w kolejnych latach do znacznego, negatywnego wzrostu tych statystyk: *Pogarszająca się sytuacja finansowa w krótkim czasie doprowadzi do znaczącego spadku inwestycji samorządowych, problemów z wykorzystaniem środków unijnych, a w skrajnych przypadkach do niewydolności w realizacji podstawowych zadań i usług publicznych, co nie pozostanie bez wpływu na kondycję Państwa ogółem.*